

nr 7  
sierpień 2005

Kwartalnik  
Wodociągów Częstochowskich S.A.



# Zródleńko

ISSN 1733-2990

## Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski



Z Członkiem Zarządu Spółki inż. Witoldem Ociepą rozmawia Karolina Stępień

Panie Dyrektorze, został Pan odznaczony Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski ale nie jest to jedyne Pana odznaczenie...

To prawda, zostałem odznaczony także Złotym Krzyżem Zasługi (1998) i Srebrnym Krzyżem Zasługi (1979), otrzymałem też wyróżnienia i odznaki.

Otrzymał Pan jeszcze Srebrną Odznakę za zasługi dla Województwa Częstochowskiego, Złotą i Srebrną Odznakę Honorową PZITS. Order Odrodzenia Polski (Polonia Restituta) jest jednym z najwyższych polskich odznaczeń cywilnych. Przyznawany jest za wybitne osiągnięcia m.in. w sferach: gospodarki, działalności społecznej i służby państwowej a sądzę, że te wszystkie dziedziny można ująć jeśli chodzi o Pana odznaczenie?

Odznaczenie zostało nadane za ostatnie osiągnięcia, nie za całokształt pracy. Po prostu za pracę w ostatnich latach w Wodociągach, a zrobiliśmy wiele. Wprowadziliśmy nowatorski sposób uzdatniania wody ozonem, realizujemy unijny program proekologiczny ISPA (łącznie z budową pierwszej w kraju stacji usuwania azotanów) na Ujęciu Wody w Wierzchowiskach, Wdrożyliśmy Zintegrowany System Zarządzania. Sądzę, że jest to zasługa większej grupy osób, nie tylko moja. Uzbierało się trochę rzeczy przez lata pracy a ostatnie rzeczywiście obfitowały w wiele wydarzeń. Wprowadziliśmy wiele nowatorskich rozwiązań i modernizacji.

Pracuje Pan w Wodociągach od 1964 roku i zawsze na stanowiskach bardzo odpowiedzialnych i można powiedzieć trudnych...

Tak, z Wodociągami związany jestem od 41 lat. Pamiętam, przyjął mnie Dyrektor S. Nawara. Z latami pracy poznaje się

Przedsiębiorstwo, pracując na różnych stanowiskach miałem tę możliwość. Początkowo pracowałem w Dziale Inwestycji jako inspektor nadzoru, później na stanowisku Z-cy Kierownika. Od 1975r. objąłem kierownictwo Wydziału Robót Wod.-Kan. Ta praca pozwoliła mi poznać wszystkie szczegóły wykonawstwa sieci wod.-kan. oraz przyłączy do posesji. Ale kiedyś było bardzo trudno znaleźć wykonawcę. Nikt nie chciał wykonać prac mniej opłacalnych, trudnych, nietypowych dlatego też niezbędny był wydział realizujący te wszystkie wyzwania. A sprzętu specjalistycznego też brakowało. Nie było koparek do głębokich wykopów, a pompy niejednokrotnie pożyczaliśmy od straży pożarnej. Priorytetem były wtedy tzw. usługi dla ludności czyli przyłącza, których trzeba było wykonać określoną ilość ok. 400 rocznie, od tego zależała premia pracowników. Brakowało też materiałów. Niejednokrotnie pracownik musiał szukać określonych części na rynku na Zawodziu, lata 70-te i 80-te były dość trudne. Teraz tego problemu już nie ma. Pracując jako Kierownik Wydziału Sieci zajmowałem się głównie problemami eksploatacji sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. W roku 1992 objąłem stanowisko Z-cy Dyrektora ds. Działalności Podstawowej, moja obecna funkcja pokrywa się zakresem obowiązków z poprzednią.

Cieszę się z tego odznaczenia ale satysfakcję z pracy tak na prawdę przynosi mi zadowolenie odbiorców. Jesteśmy przedsiębiorstwem użyteczności publicznej i najważniejsze jest by w sposób ciągły dostarczać dobrą wodę i odbierać ścieki. To dla klienta tu jesteśmy i dzięki naszym klientom funkcjonujemy.

Chwila wręczenia Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski jeszcze nie nastąpiła ale odbierał Pan inne, także ważne odznaczenia, jakie to uczucie zostać tak wyróżnionym?

To rzeczywiście jest wzruszająca chwila. Myślę, że uroczyste wręczenie odznaczenia nastąpi na Kongresie Wodociągowców w Bydgoszczy. Wręczenie Złotego Krzyża Zasługi miało miejsce podczas obchodów 70-lecia działalności naszej firmy.

Dziękuję za rozmowę.

## Prace trwają...



Na Ujęciu Wody Wierzchowisko trwa budowa stacji Usuwania Azotanów. Prace przebiegają zgodnie z założonym harmonogramem. W chwili obecnej odbywa się montaż konstrukcji stalowej

dachu i elementów linii technologicznych. Szkielet budowli powoli nabiera końcowego kształtu i wraz z zastosowanymi urządzeniami najlepiej obrazują skalę przedsięwzięcia. Nadzór nad prawidłowym przebiegiem robót sprawuje Inżynier Kontraktu - firma zatrudniająca specjalistów poszczególnych branż. Z ramienia naszego Przedsiębiorstwa rolę doradczą pełnią kierownicy: Roman Bartoszek, Marek Jończyk i Marian Witaszczyk.



Anna Lewandowicz

## Wydział Eksploatacji Nr 2 Olsztyn



Historia powstania Ujęcia Wody w Olsztynie sięga lat 60-tych. Odwiercono wówczas otwór studzienny Nr 26 - "Lipówka" u podnóża Sokolich Gór. Z inicjatywy ówczesnego dyrektora Wodociągów Stanisława Nawary powstał zalew w zagłębieniu terenu przy drodze na Biskupice, który część z nas jeszcze pamięta. Wzrost zapotrzebowania na wodę w latach 70-tych i prognozy na dalsze lata spowodowały konieczność realizacji programu rozbudowy bazy wodociągowej o zadanie "Julianka". Budowa ujęcia wody w Olsztynie miała być pierwszym jego etapem. Odwiercono studnie w rejonie Kusiąt, Sokolich Gór i drogi do Olsztyna oraz rozpoczęto budowę stacji uzdatniania wody i wodociągów magistralnych.

Czerwiec 1986 roku był suchy i gorący. W zbiorniku wody o pojemności 8000 m<sup>3</sup> na Błesznie zaczęło świecić dno. Studnie i rurociągi Ujęcia Olsztyn były przepłukane i gotowe do uruchomienia. Niestety budowa głównej przepompowni wciąż trwała. Podjęto decyzję o bezpośrednim pompowaniu wody ze studni „Lipówki” do zbiornika Błesznno z pominięciem przepompowni. Dodatkowo 350 m<sup>3</sup>/h uratowało sytuację - z kranów na Błesznie i Rakowie nadal płynęła woda. Uruchomienie całego ujęcia nastąpiło rok później w czerwcu 1987 roku.

Było ono częścią Wydziału Produkcji Wody. W jego skład wchodziło 7 a później 9 studni głębinowych o łącznej wydajności 24 000 m<sup>3</sup>/dobę. Ze studni woda magistralami Ø 500 mm i Ø 400 mm dopływa do komory zasuw gdzie jest chlorowana, a z niej do dwóch zbiorników o pojemności 300 m<sup>3</sup> każdy. Chlorowanie odbywało się chlorem gazowym z butli. Jednak metoda ta była niebezpieczna i w roku 1997, po wykonaniu prac modernizacyjnych, uruchomiono linię chlorowania wody podchlorynem sodu. Ten sposób chlorowania jest bezpieczny dla obsługi, a także daje możliwości precyzyjnego ustawienia dawki.

W roku 1994, po dwuletnich negocjacjach z Gminą Olsztyn, nasze Przedsiębiorstwo przejęło eksploatację gminnych wodociągów w miejscowościach Olsztyn, Skrajnica, Kusięta, Przymiłowice, Turów i Bukowno.

Wtedy też utworzony został Wydział Eksploatacji w Olsztynie. Dwa lata później przejęliśmy eksploatację wodociągów



w pozostałych miejscowościach gminy: Biskupicach, Krasawie i Zrębicach. Początki, jak zwykle bywa, były trudne. Straty wody sięgające 60 - 70%, 18% wodomierzy zamontowanych u odbiorców, fatalny stan lokalnych ujęć wody, wysoka awaryjność,

braki ciśnienia w wyżej położonych rejonach to główne problemy, z którymi musieliśmy sobie poradzić.

Borykaliśmy się również z problemami lokalowymi. Budynki nie były przystosowane do obsługi klientów i prowadzenia nowej działalności. Nieocieplone ściany i dach powodowały, nie licząc olbrzymich strat ciepła, że zimą marzliśmy, a latem było potwornie duszno. Nowy wiek przyniósł nam obfitość robót modernizacyjnych. Pomieszczenia wewnątrz jak i zewnętrzny wygląd zmienił się nie do poznania. Ocieplono

wszystkie budynki, wykonano nowe tynki i spadziste dachy odpowiednie do jurajskiego charakteru Olsztyna. Wewnątrz przygotowano odpowiedni punkt obsługi klientów, zmodernizowano pomieszczenia socjalne załogi, wykonano stropy podwieszane. Wysoką jakość wykonanych prac i naprawę piękny obecny wygląd ujęcia potwierdzili auditorzy ISO, którzy w czasie prowadzonego w maju audytu, pogratulowali mi wspaniałego obiektu.

Oprócz prowadzenia działalności wodociągowej od roku 2002 zajmujemy się również oczyszczaniem ścieków. Oczyszczalnia miała początkowo przepustowość 200 m<sup>3</sup> na dobę ale w 2004 roku uruchomiono drugi blok o wydajności 700



m<sup>3</sup> na dobę. Do naszych zadań należy też nadzór nad kanalizacją sanitarną w Olsztynie oraz obsługa dwóch przepompowni ścieków.

Obecnie nasz wydział liczy 21 pracowników. Zajmujemy się produkcją wody dla Częstochowy, którą możemy wydobyć z 9 studni głębinowych do 24000 m<sup>3</sup> na dobę, a także gospodarką wodno-ściekową gminy Olsztyn.

Eksploatujemy 4 studnie głębinowe zasilające lokalną 78 kilometrową sieć wodociągową gminy, a podajemy ją do 2,5 tysiąca odbiorców.

Jak już wspomniałem przekazana przez gminę sieć wodociągowa była w złym stanie technicznym. W związku z tym, jednym z podstawowych naszych zadań jest poprawa jej stanu, celem zmniejszenia strat wody. Z każdym rokiem osiągamy mniejszy procent strat. Wspólnie z Działem Inwestycji prowadzone są wymiany starych wodociągów azbestowo-cementowych, wymieniamy także przyłącza wodociągowe, hydranty, likwidujemy obecnie zbędne podłączenia do źródeł.

Do zadań wydziału należy rozliczanie odbiorców z pobranej wody, czyli odczyty wodomierzy, wystawianie rachunków, ewidencja faktur i wpłat, windykacja należności. Prowadzimy też sukcesywną wymianę wodomierzy oraz kontrole bieżące u klientów celem zapobieżenia kradzieżom wody.

Dzięki coraz lepszemu sprzętowieniu praca, podobnie jak w całym Przedsiębiorstwie, staje się szybsza i łatwiejsza.

Mam nadzieję, że ten krótki opis przybliży pracownikom naszego zakładu Wydział Eksploatacji Nr 2 w Olsztynie.



# ISO 14001 i co dalej?

W bieżącym roku Ministerstwo Środowiska rozpoczęło realizację projektu pilotażowego finansowanego ze środków Unii Europejskiej (Funduszu Phare) "Wdrażanie i promocja EMAS w Polsce". EMAS (ang. Eco-Management and Audit Scheme) to usankcjonowany prawnie system Wspólnot Europejskich, propagujący ideę dobrowolnego podejmowania zobowiązań w dziedzinie ochrony środowiska niezależnie od prowadzonej działalności. EMAS ma w założeniu stanowić skuteczne narzędzie Wspólnoty do kontroli i minimalizacji oddziaływań na środowisko oraz wzmacniać rozwój zgodny z ideą zrównoważonego rozwoju.

W kwietniu Zarząd naszego Przedsiębiorstwa zadeklarował chęć przystąpienia Przedsiębiorstwa do projektu „Wdrażanie i promocja EMAS w Polsce”.

Nasze Przedsiębiorstwo zostało wytypowane przez Ministerstwo Środowiska do uczestnictwa w pilotażowym projekcie. W ramach projektu przewidziano 2 cykle 3-dniowych szkoleń, konsultacje polskich i zagranicznych ekspertów oraz przeprowadzenie tzw. auditu wstępnego.

Do programu oprócz naszego Przedsiębiorstwa zakwalifikowane zostały także inne firmy (organizacje) o zupełnie różnej i odmiennej branży.

Należy zwrócić uwagę, że istotą przystąpienia do EMAS jest:

- A. dobrowolność** - udział w Programie jest dobrowolny, zgłaszając uczestnictwo w tym Programie dana Organizacja zobowiązuje się do: utrzymywania SZŚ, prowadzenia systematycznych jego auditów oraz do cyklicznego publikowania tzw. deklaracji środowiskowej;
- B. dostępność** - w Programie tym może uczestniczyć każda jednostka organizacyjna. Szeroka dostępność ma skutkować zwiększeniem ilości firm, które wdrożą system EMAS, a tym samym skalą i efektami działań prośrodowiskowych i w konsekwencji zmniejszeniem szkodliwych wpływów na środowisko przez te jednostki organizacyjne;
- C. niezależna weryfikacja** przez tzw. weryfikatorów środowiskowych posiadających akredytację Polskiego Centrum Akredytacji, których zadaniem jest bezstronna ocena funkcjonowania systemu zarządzania środowiskowego oraz potwierdzenie prawdziwości danych opublikowanych w deklaracji środowiskowej;
- D. jawność** - jedna z najbardziej istotnych różnic pomiędzy ISO, a EMAS czyli obowiązek publikowania tzw. deklaracji środowiskowych, które to deklaracje zawierają wiarygodne, dokładne i obiektywne informacje o: oddziaływaniu danej organizacji na środowisko przyrodnicze, podejmowanych działaniach i ich efektach. Informacje zawarte w deklaracji powinny uniemożliwić błędną ich interpretację oraz powinny być istotne z punktu widzenia oddziaływania danej organizacji na środowisko;
- E. okresowość** - tj. wymaganie odnawiania rejestracji (1 raz na 3 lata) co ma zachęcać do ciągłego doskonalenia.

**Korzyści wynikających z wdrożenia systemu EMAS podobnie jak w przypadku wdrożenia systemu ISO 14001 jest wiele, a wymienić należy przede wszystkim:** wzrost zaufania ze strony administracji rządowej i samorządowej, lepszy wizerunek społeczny, poprawa wizerunku w kontaktach z bankami i firmami ubezpieczeniowymi, prestiż, ograniczenie ryzyka wystąpienia nieprzewidzianej awarii, korzyści ekonomiczne. Wierzymy, że i Polska administracja rządowa wprowadzi

preferencje dla firm posiadających EMAS jak ma to miejsce w innych krajach europejskich np.:

- w Niemczech - obniża się o 30 % opłaty za decyzje dotyczące ochrony środowiska;
- we Włoszech - przedłuża się ważność decyzji dotyczących ochrony środowiska z 5 do 8 lat, oraz obniża o 25 % kwotę polisy ubezpieczeniowej od odpowiedzialności za ewentualne zanieczyszczenie środowiska;
- w Danii - obniża się o 50% stawkę opłaty za nadzór dotyczący ochrony środowiska, która to opłata opłacana jest przez wszystkie zakłady regionalnym władzom ochrony środowiska.

Na chwilę obecną weryfikacji zgodności funkcjonowania z systemem EMAS poddały się i pozytywnie przeszły między innymi takie firmy jak: Shell, KLM, Lufthansa, Vodafone, Torino 2006 (organizator zimowej Olimpiady w Turynie), Volvo, Arctic Paper Kostrzyn S.A.

Mamy nadzieję, że efektem naszego uczestnictwa w programie, będzie uzyskanie rejestracji w systemie EMAS będącej następstwem pomyślnego wyniku auditu oraz pozytywnej weryfikacji deklaracji środowiskowej opracowanej w naszym Przedsiębiorstwie. Przynależność do tak elitarnego towarzystwa jest satysfakcjonujące.

Kończąc "ku pokrzepieniu serc" chcielibyśmy przytoczyć opinię panującą wśród znawców tematu, iż "dla firm posiadających już certyfikat Systemu Zarządzania Środowiskowego zgodnego z normą ISO 14001, wdrożenie systemu EMAS jest stosunkowo niewielkim ale kolejnym, logicznym krokiem w przyszłość".

*Beata Kulejewska, Dariusz Roszak*

## Nowości z Kłobucka

Po dziesięciu miesiącach intensywnych działań ze wspianym efektem zakończono prace budowlane w siedzibie Wydziału Eksploatacji Nr 1 w Kłobucku. Parter kompleksowo wyremontowano, nadbudowano piętro, zapewniono pracownikom właściwe pomieszczenia socjalne, szatnie z nowymi szafkami i jadalnię. Ale przede wszystkim, aby zapewnić wysoką jakość obsługi klientów całkowicie zmieniono biuro obsługi klienta, przestronny pokój, gustownie i funkcjonalnie urządzony, lekka zieleń ścian - to wszystko sprzyja spokojnemu załatwianiu spraw i zapewnieniu poczucia prywatności klienta.



*Karolina Stępień*

# Zaliczki na poczet wynagrodzenia



Od dnia 1 lutego 2005r w naszej Spółce obowiązuje polecenie służbowe nr 1/05 dotyczące zasad udzielania zaliczek pieniężnych na poczet wynagrodzenia. Polecenie bardzo zastrza możliwość pobrania tychże zaliczek przez pracowników. Na mocy powyższego polecenia przyjęto dwa terminy udzielania zaliczek:

1. dla pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotniczych możliwość pobrania zaliczki występuje pierwszego dnia roboczego miesiąca następującego po miesiącu, za który pobierane jest wynagrodzenie;
2. dla pracowników zatrudnionych na stanowiskach nierobotniczych możliwość pobrania zaliczki występuje wyłącznie 15 dnia danego miesiąca, za który pobierane jest wynagrodzenie.

W przypadku, gdy 15-ty dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, świętem bądź przypada w niedzielę, zaliczkę można pobrać pierwszego dnia roboczego przypadającego po tym dniu.

Polecenie powyższe obowiązuje już od czterech miesięcy i przez cały ten okres jest niestety negatywnie komentowane przez pracowników, którzy przyzwyczajeni byli do wypłaty zaliczek w każdym dniu miesiąca.

Ponieważ jako Główny Księgowy Spółki jestem odpowiedzialna za wdrożenie polecenia służbowego nr 1/05, chcę poinformować wszystkich pracowników, iż nie zostało ono wdrożone w celu ułatwienia pracy Działowi Księgowości, lecz jego wprowadzenie zostało wymuszone ogromną zmianą w przepisach podatkowych, zafundowaną nam przez ustawodawcę, a obowiązującą od 1 stycznia 2005r.

Na podstawie art.23 ust.1 pkt.55, art.23 ust.1 pkt.55a oraz art. 23 ust.3d ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych, a także art.16 ust.1 pkt.57, art.16 ust.1 pkt. 57a oraz art.16 ust.7d ustawy z dnia 15 lutego 1992 roku u podatku dochodowym od osób prawnych, ustawodawca wprowadził nowe zasady ujmowania przez podatników wynagrodzeń oraz narzutów na nie.

Obecnie podatnik (Spółka) nie może zaliczyć do kosztów uzyskania przychodów niewypłaconych, niedokonanych lub niepostawionych do dyspozycji wypłat, świadczeń oraz innych należności z tytułu wynagrodzeń ze stosunku pracy. Opisywana zasada kasowa odnosi się również do nieopłaconych do ZUS-u składek na ubezpieczenie społeczne (w części finansowanej przez pracodawcę) oraz składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

W związku z brakiem spójności pomiędzy ustawą z dnia 29 września 1994r o rachunkowości, a ustawami

podatkowymi, uzgodnienie księgowe i podatkowe wszelkich wypłat wynagrodzeń i narzutów na wynagrodzenia oznacza dla pracowników księgowości istne trzęsienie ziemi.

Polecenie służbowe nr 1/05 zostało wydane, gdyż zachodziła obawa, iż z powodu drobiazgowych, wymagających niezwyklej precyzji rozliczeń, księgowość nie zdąży z rozliczeniami do 15-go dnia miesiąca następującego po rozliczonym z przekazaniem składek i deklaracji do ZUS, a także z rozliczeniami do 20-go dnia miesiąca następnego z przekazaniem podatku dochodowego od osób fizycznych i podatku dochodowego od osób prawnych wraz z deklaracjami do Urzędu Skarbowego.

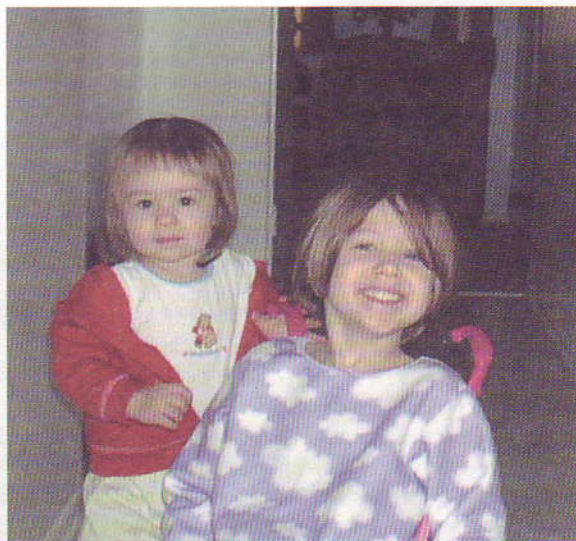
Pomimo świadomości niezadowolenia naszych pracowników z wprowadzonych zmian, obawa przed konsekwencjami dla Zarządu, Głównego Księgowego, a tym samym całego Przedsiębiorstwa, w przypadku uchybienia obowiązkowi rozliczeń księgowych, podatkowych i z tytułu składek ubezpieczeniowych powoduje, iż stosowanie zasad zawartych w poleceniu jest **bezwzględnie konieczne**.

Urszula Kulicka

## Pozdrowienia

"Chciałoby się powiedzieć proszę pozdrowić całe "Wodociągi" ale zdaje sobie sprawę z trudności wykonania tego zadania..." To fragment e-mail'a od naszego byłego pracownika Rafała Celta, który, choć od dłuższego czasu przebywa "za wielką wodą", nadal bardzo pozytywnie i ciepło wspomina pracę w naszej firmie, jest stałym czytelnikiem naszej gazety i utrzymuje kontakt z Wodociągami.

Panie Rafale, na łamach Źródłko przekazujemy serdeczne pozdrowienia wszystkim naszym pracownikom. Dziękujemy i ślemy ciepłe pozdrowienia również dla Pana i Rodziny. *Zarząd i pracownicy*



córki p. Rafała: Natalia i Julia

## Środowisko a zdrowie

W dniach 2 - 3 czerwca 2005 roku na Jasnej Górze w sali papieskiej odbyła się VII Ogólnopolska Sesja Popularnonaukowa "Środowisko a zdrowie - 2005". W sesji uczestniczyli oprócz prelegentów, pracownicy administracji i firm użyteczności publicznej, dyrektorzy firm prowadzących działalność związaną ze środowiskiem, lekarze, mieszkańcy Częstochowy i młodzież, w której upatrujemy pokolenie racjonalnie korzystające z postępu technicznego i technologicznego.

W ostatnich czasach rozwój cywilizacyjny, szybka i gwałtowna industrializacja i urbanizacja okazały się być nie tylko symbolami wzrostu jakości życia człowieka, ale zaczęły jednocześnie stanowić istotne dla niego zagrożenie. Przemysł, niekontrolowana eksploatacja złóż, a przy tym brak planowania i polityki ekologicznej spowodowały często nieodwracalne zmiany w środowisku naturalnym, zmiany, których skutki wpływają negatywnie na zdrowie ludzi.

Dlatego dziś - w chwilach krótkiej refleksji zastanawiamy się, co dalej? A odpowiedź na zadane pytanie próbowano znaleźć właśnie podczas konferencji. Oczekuje się zatem, że prowadzone działania związane z ochroną środowiska przyniosą korzyści w pierwszej kolejności dla naszego zdrowia. Obserwuje się, że świadomość związku pomiędzy stanem zdrowia, a stanem środowiska jest coraz większa. Na szczęście coraz większe jest zainteresowanie działaniami zapobiegawczymi, ograniczającymi ryzyko zdrowotne. Wzrost świadomości społeczeństwa dotyczącej zdrowia i środowiska oprócz korzyści indywidualnych może przyczynić się również do kształtowania polityki państwa i jego priorytetów, promowania pozytywnych zmian socjo - ekonomicznych i wzmacniania norm społecznych uznających zdrowie za najwyższą wartość.

Mamy nadzieję, że w latach następnych będziemy mogli podczas kolejnych konferencji wspólnie z innymi podejmować dyskusje i wymieniać doświadczenia oczywiście w dobrym zdrowiu i czystym środowisku.

Beata Kulejewska

## Chór "Basilica Cantans" koncertuje w Wodociągach



W piękny czerwcowy wieczór w klubie "Studnia" odbył się koncert Chóru "Basilica Cantans". Chór powstał w 1997 r. w Częstochowskiej Archikatedrze. Zespół liczy 30 śpiewaków. Dyrygentem chóru jest Włodzimierz Krawczyński.

Chór "Basilica Cantans" kontynuuje ponad 30-letnią tradycję: Zespołu Pieśni Dawnej, Żeńskiego Chóru Nauczycielskiego, Chóru "Cantate Deo", "Clara Montana", "Cantores Czenstochovienses". W ciągu tych lat śpiewacy koncertowali od Anglii po Cypr, od Hiszpanii po Finlandię. Aktualnie chór uczestniczy w liturgii mszy św. śpiewając msze łacińskie. Bierze udział w świętach kościelnych i uroczystościach państwowych.

Koncert w "Studni" zgromadził wielu słuchaczy, którzy w miłej atmosferze wysłuchali godzinnego koncertu. Zespół zaprezentował pieśni religijne, ludowe oraz patriotyczne, a capella oraz z towarzyszeniem pianina. Śpiewacy wykazali swój kunszt wokalny m.in. w takich pieśniach jak "Płynie Wisła płynie", "Walczą karabiny i pałasze", "Raduje się serce nasze", "My pierwsza brygada", "Przybyli ułani pod okienko". Znane pieśni publiczność śpiewała razem z zespołem.

Koncert wywarł na słuchaczach nie tylko wrażenia artystyczne, był też krótką lekcją historii z czasów, kiedy nasze państwo odzyskało niepodległość. Miejmy nadzieję, że w przyszłości uda się zorganizować w "Studni" jeszcze nie jeden udany koncert.

Grzegorz Ceglarek



## Seminarium w Przemyślu



W pierwszych dniach czerwca w Przemyślu odbyło się seminarium na temat "Wykorzystania Funduszu spójności na przykładzie projektu dotyczącego gospodarki wodnościekowej Przemyśla". Do udziału w seminarium zaproszono także nasze Przedsiębiorstwo.

Seminarium było połączone z obradami Krajowej Rady Duszpasterstwa Zawodowego Pracowników Wodociągów, Kanalizacji, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

W drugim dniu obrad Prezydent Przemyśla wygłosił prelekcję na temat problemów dotyczących wykorzystania funduszu spójności. Następnie odbył się pokaz filmu "Wodociągi i Kanalizacja miasta Przemyśla - przyczynek do dziejów".

W Archikatedrze odbyło się posiedzenie Krajowej Rady Duszpasterstwa Zawodowego w którym brał udział Arcybiskup Przemyśla.

Na posiedzeniu wybrano nowy skład Rady Krajowej oraz powołano Zarząd w skład, którego weszła nasza koleżanka Pani Krystyna Rogóż.

Jan Kaim

## Audit nadzoru za nami



"Dlaczego ich do nas nie przyprowadziłeś" - padały pytania do Pełnomocnika Zarządu ds. ZSZ, "absolutnie nie było już czasu" - to najczęstsza odpowiedź.

To pozytywne zainteresowanie majowym auditem nie uszło uwadze auditorów z PCBC. Wyrazili swoje zadowolenie i zaskoczenie tak licznymi oznakami sympatii. Nawet podczas auditu kilku pracowników "zaczepiło" ich z pytaniem "panowie, kiedy do nas przyjdziecie?".

Choć na kilka tygodni przed auditem panowała nieco nerwowa atmosfera, to w ostateczności wszystko przebiegło gładko. Zgodnie z planami w pierwszym dniu auditorzy, w asyście „naszych” pełnomocników wizytowali biurowiec i bazę, w drugim dniu pojechali do Olsztyna. I tu... dech im zapało. Pracownicy Wydziału Eksploatacji Nr 2 skromnie mówią, że "to tylko dobre pierwsze wrażenie, a dalej to jakoś poszło" ale obiektywne źródła twierdzą inaczej. Olsztyn przygotował się absolutnie wzorowo. W ostateczności w raporcie z auditu zawarto: "Nie stwierdzono niezgodności. Zaangażowanie kierownictwa i załogi pozwala sądzić, że wdrożony i rozwijany system będzie stale doskonały. Auditorzy są pełni uznania dla kompetencji najwyższego kierownictwa oraz jego zaangażowania wykazanego w czasie trwania auditu". System funkcjonuje dobrze i stanowi już integralną część naszej Spółki. Następny audit nadzoru w maju 2007.

Karolina Stepień

## Z pamiętnika Brunona Szewczyka



**K**olejnym moim dyrektorem w Wodociągach, którego bardzo cenię był mgr inż. Marian Marliński.

Zapamiętałem go już z lat, jak na motocyklu z niklowanym bakiem Jawa 250, prawie codziennie oprócz dni deszczowych, przemierzał ulicę Krakowską do swojej, jak się później okaże przyszłej żony - pani Maryli. Nie myślałem wtedy, że los zrządzi, iż spotkamy się w Wodociągach, i że przez długie lata będzie moim przełożonym. Najpierw jako Główny Mechanik, później jako zastępca dyrektora d/s technicznych, i wreszcie przez 14 lat jako Dyrektor Naczelny Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Częstochowie. Każdy z nas miał własną drogę do Przedsiębiorstwa. Marian Marliński trafił tu w 1956 roku jako świeżo upieczony absolwent Politechniki Częstochowskiej, na prośbę dyrektora St. Nawary wyrażoną do władz uczelni o skierowanie do pracy w Wodociągach młodego, ambitnego inżyniera.

I tak zaczęła się jego kariera, że podkreślę, twórcza kariera zawodowa i życiowa. Z Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji związał świadomie całe swoje pracowite życie. Wodociągi, jak mawiał, były jego drugą świętością. Bo pierwszą świętością Mariana Marlińskiego był Dom i Rodzina. Wiarę wyniósł z domu rodzinnego. Tym zasadem był zawsze i do końca wierny. Na stanowisko dyrektora awansował dzięki osobistym zaletom, umiejętnościom i kwalifikacjom. Był pracowity i obowiązkowy. Swoją, niewątpliwie rozległą wiedzę teoretyczną uzupełnił praktyką zawodową u takich znakomych nauczycieli jak dyrektorzy Nawara i Duszyński. Dyrektor Marian Marliński całym sercem utożsamiał się z Przedsiębiorstwem i jak nikt inny czuł jego biorytm, zwłaszcza w okresie kształtowania się nowej, innej rzeczywistości - zmian polityczno-społecznych jakie następowały w Polsce. W tym okresie, podczas wspólnych delegacji służbowych do Gdańska, Gdyni i Jastarni za jego cichym przyzwoleniem mogłem wspólnie z Jerzym Konieczkiewiczem odbywać każdorazowo spotkania z działaczami ruchu solidarnościowego w siedzibie KK NSZZ Solidarność w Gdańsku Wrzeszczu. Dyrektor nie był zdolny do podstępnych intryg i podłości. Nie wskazał mimo żądania władz bezpieczeństwa żadnego działacza solidarnościowego spośród pracowników, których należało internować w czasie ogłoszonego stanu wojennego. Za co później czyniono mu poważne uwagi. Marian Marliński był człowiekiem bardzo uczuciowym i wrażliwym na cudze nieszczęście. Bezinteresownie pomagał ludziom, nie tylko pracownikom, w rozwiązywaniu różnych życiowych problemów. W stosunku do swoich przełożonych był zawsze lojalny.

W osądach ludzi był powściągliwy. Podejmując decyzje w dużej mierze opierał się na opiniach swoich zastępców, uwzględniał wnioski związków i organizacji partyjnej. Nigdy nie stawiał szansy na jedną kartę. Uważał, że praca powinna być oparta na wzajemnym zrozumieniu i zaufaniu. Współistniał z ludźmi codziennej pracy i trudu. Dzielił z Załogą wszystko co dobre i złe. Często odwiedzał robotników bezpośrednio przy ich stanowiskach pracy, również, a może przede wszystkim w terenie na awariach w dzień i w nocy. Umiał cierpliwie słuchać tych ludzi. Podobnie jak jego poprzednicy na tym stanowisku, wydatnie wspierał różne inicjatywy pracownicze: nurt racjonalizacji i wynalazczości, organizacje społeczne, różnego rodzaju sekcje, a nawet indywidualne, nie związane z zakładem osiągnięcia i dążenia pracowników w różnych dziedzinach, także sportu (sam w młodości tre-

nował boks). Miał serdeczny i życzliwy stosunek do ludzi starszych. Nigdy nie odmawiał pomocy emerytom i był wyrozumiały dla ich z wiekiem ujawniających się ułomności.

Dyrektor Marian Marliński dbał o wizerunek Przedsiębiorstwa na zewnątrz. Doskonale wiedział, że popularność Przedsiębiorstwa i jego dobrą opinię tworzyli ludzie swoją ciężką, służebną pracą. Dlatego starannie pielęgnował tradycje rodzące się już w czasach jego poprzedników: Kazimierza Knauera, Eugeniusza Góreckiego, Adama Schöntalera, a szczególnie Stanisława Nawary i Zygmunta Duszyńskiego.

Trzeba też powiedzieć, że Marian Marliński był z natury człowiekiem może nazbyt oszczędnym, przy tam nad wyraz skrupulatnym, pisma wychodzące oprócz dobrej treści musiały być bardzo starannie napisane. Czasem przywiązywał nadmierną wagę do drobiazgów, ale był niecierpliw. Wiele prac brał na swoje barki z przekonaniem, że zrobi to najlepiej. Te cechy charakteru z pewnością nie ułatwiały mu życia, a czasem powodowały u niego pewną nerwowość, którą umiejętnie tłumił na pewno ze szkodą dla zdrowia. W tych wspomnieniach świadomie pominąłem wielki niewątpliwie wkład pracy mgr inż. Mariana Marlińskiego w rozwój Wodociągów Częstochowskich, miasta Częstochowy i regionu. Chodziło mi bowiem o Człowieka. Dużego Formatu jakim dla mnie i w mojej pamięci zostanie Marian Marliński, bo jak powiedział Georg Hegel

*"Co rzeczywiste - to prawdziwe.*

*Co prawdziwe - to rzeczywiste"*

*Brunon Szewczyk*

## Dzień dziecka dobra zabawa dla wszystkich



To był wspaniały dzień. Wszyscy bawiliśmy się cudownie. Dzieci, rodzice i organizatorzy. Tegoroczny dzień dziecka na lotnisku w Rudnikach zaczął się tradycyjnie czyli czerwcowym deszczem. Jednak na nikim z nas nie zrobił on wrażenia. Zarówno dmuchana zjeżdżalnia jak i inne atrakcje typu: przejażdżki na koniach, przejażdżki bryczką, dmuchany zamek (gdzie można było wyskakać się do woli), namiot w którym malowaliśmy twarze oraz basen z piłeczkami cieszyły się dużym zainteresowaniem. Trzeba pilnować kolejki - przekomarzały się dzieci. Nowością w tym roku była możliwość wcielenia się w postać siłacza, krasnoludka lub maga. Po wesołej i nieco wyczerpującej zabawie można było odpocząć przy występie młodzieżowej orkiestry z Mykanowa, zjeść kielbasę albo kaszankę z rożna. Dzieci obdarowano słodyczami i sokami dla ugaszenia pragnienia.

Nikomiu z nas nie chciało się wracać do domu, w tym roku impreza trwała wyjątkowo długo. Zdjęcia z imprezy można oglądać do końca lipca na tablicy przy pokoju 113.



*Małgorzata Haładus*

# WODA - PIERWIASTEK ŻYCIA

## IV obieg wody - woda i miasto

(część V)

Odkręcamy kurek i woda płynie. Dziś jest to oczywiste dla wszystkich. Tylko najstarsi z nas mieszkający w dzielnicach peryferyjnych lub na wsi pamiętają jak trzeba było wyciągnąć wiadro wody ze studni i przynieść je do mieszkania. Płynąca z kranu woda nie jest jednak tak prostą sprawą, jakby się wydawało na pierwszy "rzut oka". Kto pozna pracę wodociągów, przekona się, jak wiele trudu i pieniędzy potrzeba, abyśmy mieli pełne pokrycie zapotrzebowania na wodę dobrej jakości. W ciągu ostatnich lat zużycie wody w Polsce na jednego mieszkańca znacznie spadło.

W 1990 r w miastach wynosiło 208,3 litra na jednego mieszkańca na dobę, a w roku 1999 już 141,7 i w dalszym ciągu notowany jest spadek tego wskaźnika.

W obszarze działania Centralnego Wodociągu Częstochowskiego w roku 1990 jednostkowe dobowe zużycie wody wynosiło 165 litrów na jednego mieszkańca, w roku 1999 spadło do 125,8 litrów, a w roku 2003 wynosiło 114,8 litrów. Spadek zużycia wody postępuje nadal.

Zjawisko spadku zużycia wody występuje również w krajach Europy zachodniej, lecz w skali znacznie mniejszej. Jest to zjawisko pozytywne, gdyż wiąże się z racjonalnym gospodarowaniem wodą i jej oszczędzaniem. Nasuwa się jednak pytanie: jakie są przyczyny spadku zużycia wody, jakie są dalsze możliwości jej oszczędzania oraz, jakie mogą być, czy też jakie powinny być granice tego oszczędzania. Z pewnością niebawem poznamy od-

powiedzi na te pytania, gdyż zagadnieniem tym interesują się ośrodki naukowe.

W Polsce około 14% wody pitnej pochodzi z ujęć głębinowych lub źródłanych. Jest to woda o najwyższej wartości. Tylko znikoma część tej wody używana jest do spożycia. Ponad 90% wody zużywa się do kąpieli i splukiwania, mycia naczyń, podlewania i na inne cele bytowe. Oszczędzanie zużycia wody powinno się odbywać przede wszystkim w zmianie struktury jej zużycia.

Nie tylko dostarczenie wody sprawia wiele kłopotów. Znacznie trudniejsze i kosztowniejsze jest odprowadzenie, a zwłaszcza oczyszczenie ścieków. Problem jak najszybszego rozwiązania gospodarki ściekowej, przede wszystkim na terenach obszarów wodonośnych, to najważniejsze zadanie lokalnych samorządów. Wszystkie gminy będące uczestnikami Związku Komunalnego ogromnym wysiłkiem od szeregu lat realizują ambitne plany budowy systemów kanalizacyjnych zakończonych oczyszczalniami ścieków.

Wykorzystują w tym celu wszystkie dostępne krajowe i unijne środki pomocowe. Dużą nadzieję na przyśpieszenie realizacji tego problemu gminy upatrują w możliwości uzyskania środków finansowych pochodzących z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej. Przy sprzyjających okolicznościach do roku 2010 powinna zostać rozwiązana gospodarka ściekowa w najpilniejszym zakresie, to znaczy na obszarach wodonośnych, gdzie znajdują się ujęcia wody.

Andrzej Wójcicki



## Aleja Wodociągowców

Na X Ogólnopolską Pielgrzymkę Wodociągowców na Jasną Górę Przedsiębiorstwo Wod.-Kan. z Olkusza ufundowało 3 włazy. Pierwszą umiejscowiono przy Bramie Głównej. Dwa kolejne przy Domu Pielgrzyma. Odbyła się uroczysta msza. Poświęcono włazy. *Chcieliśmy w ten sposób przebłagać Matkę Jasnogórską za czyn naszych przodków* - tłumaczy pani Halina Forsys - współorganizatorka pielgrzymki (specjalista ds. osobowych, członkini Rady Krajowej Duszpaster-



stwa) - nasi przodkowie byli doskonałymi górnikami w kopalniach srebra. Dlatego Szwedzi zmuszali ich do podkładania ładunków wybuchowych w murach Jasnej Góry/ co opisał nasz wieszcz Henryk Sienkiewicz w *Potopie!*. Włazy zaprojektował artysta plastyk pan Stanisław Jakubas. Z okazji wstąpienia w drugie tysiąclecie zostały ofiarowane klasztorowi. Wszystko czujnie nadzorował Ojciec Jan Golonka - kustosz jasnogórski. Włazy zostały odpuszczone. Wodociągi z Olkusza w 2001r i 2002 r. dostały nagrodę FAIR PLAY.

Małgorzata Haladus

## O naszych dzieciach...



"Opowiem wam pewną historię. Historię o chłopcu, który odkrywa swoje przeznaczenie krok po kroku. Historię fantastyczną i dziwną, ale zarazem ciekawą i interesującą. Nie zapomnicie jej do końca życia. Więc słuchajcie uważnie, bo opowiem wam historię o mnie..."

Nie myślałem, że moje istnienie ma tak wielkie znaczenie. Teraz jestem kimś ważnym, ale o tym później. Zanim opowiem wam to niezwykle wydarzenie, opowiem wam historię, która zdarzyła się przed tym."

Tak zaczyna się książka fantasy, którą tworzy Michał Ceglarek-syn pani Anny (Dział Finansowy) i pana Grzegorza (Wydział Produkcji Wody i Oczyszczalni).

Michał uczęszcza do piątej klasy jego pasją jest literatura fantastyczna. Ma liczne osiągnięcia w dziedzinie humanistyki - zdobywa nagrody między innymi w konkursie literacko muzycznym "Ochrona źródeł wody" II i III miejsce, ale i w dziedzinie nauk ścisłych osiąga sukcesy. W konkursie matematycznym „Rachmistrz wspaniały” zajął I miejsce.

Michał planuje zostać pisarzem, albo twórcą gier komputerowych. Interesuje się także, jak każdy chłopiec, komputerami i klockami Lego. Często gra w tenisa stołowego oraz w siatkówkę. Może kiedyś na łamach Źródłko będziemy mogli poznać dalsze losy bohatera książki Michała.

Karolina Stepien

## Tylko Wodociągi

Pani Ewa Żurawlew swoje życie zawodowe w całości związała z Wodociągami. *To była moja pierwsza praca, nawet na stażu w wieku 16 lat byłam tutaj.* Pani Ewa pracowała w Laboratorium Centralnym. *Pracowałam tam 36 lat, dlatego też mogę, ze względu na warunki pracy, myśleć głównie o szkodliwym działaniu odczyn-*



*ników, odejść już teraz. Będę mogła się cieszyć świeżym powietrzem na mojej działce i przebywać na łonie natury. A dalsze plany... jak to bywa, życie samo napisze scenariusz. Mam wnuczkę - Martynkę (3 latka), teraz będę mogła poświęcić jej więcej czasu.*

Karolina Stepien



# Nowe regulacje prawne w ustawie o zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków

17 sierpnia 2005 roku wchodzi w życie przepisy znowelizowanej w dniu 22 kwietnia br. ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. W kilku artykułach ustawy wprowadzono zmiany o charakterze "kosmetycznym", wynikające z dostosowania w/w ustawy do zmienionych ustaw np. o samorządzie gminnym. W niektórych artykułach doprecyzowano zapisy, które jednak nie zmieniają dotychczasowych uregulowań. W kilku artykułach dokonane zostały jednak istotne zmiany.

Zmiany dotyczą następujących problemów:

**1. Definicja przyłącza kanalizacyjnego.** Znowelizowana definicja określa przyłącze kanalizacyjne jako odcinek przewodu, łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną z siecią kanalizacyjną, znajdujący się w nieruchomości odbiorcy usług. Czyli odcinek przewodu za pierwszą studzienką licząc od strony budynku do granicy nieruchomości. Odcinek przewodu poza granicą nieruchomości (w pasie drogowym) należy do urządzeń kanalizacyjnych.

Według dotychczasowej definicji przyłącze kanalizacyjne, to cały odcinek przewodu od w/w studzienki aż do kanału sanitarnego w ulicy.

**2. Kontrola jakości wody.** Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne zobowiązane zostało do prowadzenia regularnej wewnętrznej kontroli jakości wody.

**3. Rozliczanie i regulowanie należności za zużytą wodę.** Na wniosek właściciela lub zarządcy budynku wielolokalowego, przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne zawiera umowy także z osobami korzystającymi z lokali wskazanymi we wniosku, jeżeli spełnione są następujące warunki:

- instalacja wodociągowa w budynku wyposażona jest w wodomierze, zainstalowane zgodnie z obowiązującymi warunkami technicznymi, przy wszystkich punktach czerpalnych;
- możliwy jest odczyt wskazań wodomierzy w terminie uzgodnionym przez przedsiębiorstwo wod.-kan. z właścicielem lub zarządcą budynku;
- właściciel lub zarządca rozlicza różnicę wskazań między wodomierzem głównym a sumą wskazań wodomierzy zainstalowanych przy punktach czerpalnych wody;
- właściciel lub zarządca na podstawie umowy reguluje należności wynikające z różnicy wskazań między wodomierzem głównym, a sumą wskazań wodomierzy zainstalowanych przy punktach czerpalnych, dokonuje on wyboru metody rozliczania kosztów różnicy wskazań. Należnościami wynikającymi z przyjętej metody rozliczania obciąża osobę korzystającą z lokalu.  
Jeżeli odbiorcą usług jest wyłącznie właściciel lub zarządca budynku (brak w budynku wodomierzy przy wszystkich punktach czerpalnych wody), wówczas jest on obowiązany do rozliczania kosztów tych usług. Suma obciążeń za wodę i ścieki nie może być wyższa od ponoszonych przez właściciela lub zarządcę na rzecz przedsiębiorstwa wod.-kan.;
- właściciel lub zarządca określi warunki utrzymania wodomierzy zainstalowanych przy punktach czerpalnych oraz warunki pobierania wody z punktów czerpalnych znajdujących się poza lokalami;
- został uzgodniony sposób przerywania dostarczania wody do lokalu bez zakłócania dostaw wody do pozostałych lokali (w szczególności przez możliwość przerywania dostarczania wody do lokalu rozumie się założenie plomb na zaworach odcinających dostarczanie wody do lokalu);
- został uzgodniony sposób przerywania dostarczania wody z punktów czerpalnych znajdujących się poza lokalami, bez zakłócania dostaw wody do lokali;
- właściciel lub zarządca jest obowiązany do poinformowania osób korzystających z lokali o zasadach rozliczeń, oraz o obowiązku regulowania dodatkowych opłat wynikających z taryf za dokonywane przez przedsiębiorstwo wod.-kan. rozliczeń.

**4. Zatwierdzanie taryf.** Organy gminy (Związku Komunalnego) uzyskały instrumenty ułatwiające kontrolę ustalania taryf za wodę i ścieki. Zgodnie z przepisami ustawy przedsiębiorstwo wod.-kan., w terminie 70 dni przed planowanym dniem wejścia taryf w życie, przedstawia wójtowi (Zarządowi Związku) wniosek o ich zatwierdzenie. Do wniosku o zatwierdzenie taryf przedsiębiorstwo wod.-kan. dołącza szczegółową kalkulację opłat. Wójt (Zarząd Związku) sprawdza, czy taryfy zostały opracowane zgodnie z przepisami ustawy i weryfikuje koszty pod względem celowości ich ponoszenia. Rada Gminy (Zgromadzenie Związku) zatwierdza taryfy w terminie 45 dni od dnia złożenia wniosku. Może jednak odmówić zatwierdzenia taryf, w drodze uchwały, jeżeli zostały one sporządzone niezgodnie z przepisami. W razie stwierdzenia przez organ nadzoru nieważności uchwały o zatwierdzeniu lub uchwały odmawiającej zatwierdzenia taryf, czas obowiązywania dotychczasowych taryf przedłuża się o 90 dni. Natomiast przypadku stwierdzenia przez organ nadzoru nieważności uchwały o odmowie zatwierdzenia taryf, taryfy zweryfikowane przez wójta (Zarząd Związku) wchodzi w życie po 14 dniach od dnia doręczenia rozstrzygnięcia nadzorczego.

Na uzasadniony wniosek przedsiębiorstwa wod.-kan. rada gminy (Zgromadzenie Związku), w drodze uchwały, przedłuża czas obowiązywania dotychczasowych taryf, lecz nie dłużej niż 1 rok.

Ustawa określa sposób zatwierdzania taryf dla nowopowstałych przedsiębiorstw wod.-kan. lub podjęcia przez istniejące przedsiębiorstwo nowego rodzaju działalności gospodarczej w zakresie zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków.

**5. Przepisy karne.** Zmieniona ustawa uzupełnia zakres czynów zagrożonych karą, są to:

uszkodzenie wodomierza głównego, zerwanie lub uszkodzenie plombi umieszczonej na wodomierzu, urządzeniach pomiarowych lub zaworze odcinającym, a także wpływ na zmianę, zatrzymanie lub utratę właściwości lub funkcji metrologicznych wodomierza głównego lub urządzenia pomiarowego. Podlega karze również ten, kto nie dopuszcza przedstawiciela przedsiębiorstwa wod.-kan. do wykonywania czynności kontrolnych, badań, pomiarów, odczytu wodomierza i innych określonych w ustawie.

W razie skazania za wykroczenie lub przestępstwo z powodu pobierania wody lub odprowadzania ścieków bez uprzedniego zawarcia umowy, sąd może orzec nawiązkę na rzecz przedsiębiorstwa wod.-kan., w wysokości 1000 zł za każdy miesiąc, poboru wody lub odprowadzania ścieków.

**6. Zwrot należności za wybudowane urządzenia wod.-kan.** Znowelizowana ustawa umożliwia dokonywanie zwrotu należności za przekazane urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne w ratach lub uwzględnienie ich w rozliczeniach za pobraną wodę i odprowadzone ścieki.

**7. Zmiany w innych ustawach.** W ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach zobowiązano wójta do wydawania decyzji nakazującej wykonanie obowiązku przyłączenia nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej.

W ustawie prawo wodne rozszerzono definicję wody przeznaczanej do spożycia przez ludzi.

Andrzej Wójcicki

**Redaktor naczelny:** Karolina Stępień

**Zespół redakcyjny:** Urszula Kulicka, Beata Kulejewska, Anna Lewandowicz, Małgorzata Haładus, Brunon Szewczyk, Andrzej Wójcicki, Paweł Wróbel, Dariusz Roszak, Jan Kaim, Grzegorz Ceglarek.